

Dr hab. Magdalena Paciorek
Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów
Polskiej Akademii Nauk

Warszawa, 30. 12.2018 r.

Recenzja pracy doktorskiej mgr Marty Piszczatowskiej

**„POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA
NA AKADEMII MEDYCZNEJ W BIAŁYMSTOKU
W LATACH 1950 – 1987”**

Promotor prof. dr hab. n. med. Elżbieta Krajewska-Kułałak

Promotor pomocniczy: dr Magdalena Grassmann

Przedłożona do oceny praca doktorska mgr Marty Piszczatowskiej pt. *Położnictwo i ginekologia na Akademii Medycznej w Białymstoku w latach 1950-1987* stanowi zagadnienie ciekawe i jak sama Autorka zauważa, dotąd nie opracowane. Oryginalność tematu wynika m.in. z kwestii objęcia swoimi badaniami terenów postrzeganych w badanym okresie za bardzo zaniedbane pod względem opieki zdrowotnej zwłaszcza kobiet, z drugiej zaś strony interesujący wydaje się właśnie okres po utworzeniu Akademii Medycznej w Białymstoku, (1950-1987), kiedy to właśnie utworzenie placówki szkolnictwa wyższego a jednocześnie centrum nauki na terenach północno-wschodniej Polski, pozwoliło w dużej mierze na rozwój badań naukowych w dziedzinie ginekologii i położnictwa. Akademia Medyczna w Białymstoku, na co warto podkreślić, była kolejną dziesiątą już polską uczelnią medyczną powołaną po zakończeniu II wojny światowej. Jej egzystencja była jednak trudna nie tylko ze względu na ówczesne braki, niedobory a przede wszystkim sytuację materialną ówczesnego Białegostoku. Problemem był również fakt konieczności tworzenia od podstaw uczelni wyższej, która w przeciwieństwie do Krakowa, Warszawy, Poznania czy nawet Wrocławia i Gdańska, pozbawiona była przedwrześniowych tradycji. Utworzenie nowej uczelni a zarazem nowej placówki naukowej było jednak nakazem chwili. W pierwszych latach powojennych odczuwano brak lekarzy w całej Polsce, ale szczególnie odczuwano to na terenach Polski północno-wschodniej. Dotyczyło to również lekarzy różnych specjalności w tym lekarzy ginekologów i położników.

Autorka przedłożonej pracy właśnie temu zagadnieniu poświęciła swe badania. Głównym celem jej pracy było „przedstawienie historii powstania i rozwoju położnictwa i ginekologii na Akademii Medycznej w Białymstoku w latach 1950-1987”. (s. 40)

Dlaczego Autorka wybrała właśnie tę dziedzinę medycyny i tę uczelnię, słowem – na czym polegała oryginalność tematu? Co oznaczają wyznaczone przez Autorkę daty graniczne? To jedne z pytań, które mogą nurtować czytelnika a zwłaszcza osobę oceniającą przedłożoną pracę. Czy Autorka odpowiedziała na tak stawiane pytania?

A zatem należy bliżej przyjrzeć się pracy zarówno pod względem merytorycznym jak i metodologicznym. Tak ujęta tematyka zagadnienia sugeruje powstanie kolejnego dzieła poświęconego utworzeniu katedry i zakładów położnictwa i ginekologii w ramach kolejnej akademii medycznej. W rzeczywistości, po przeczytaniu pracy doktorskiej mgr Piszczatowskiej czytelnik zdaje sobie sprawę z ogromnego potencjału intelektualnego ludzi tam pracujących, z ich chęci niesienia pomocy potrzebującym, a przede wszystkim ustawicznego dążenia do wyniesienia ich specjalności medycznej – położnictwa i ginekologii – na światowy poziom osiągnięć naukowych. Jak donosi doktorantka, Białystok – dość odległe od centrum jedno z miast polskich, w bardzo krótkim czasie rozwinęło się jako miasto akademickie, naukowe. Teraz to ono stało się centrum postępu medycyny dla terenów północno-wschodnich Polski, niegdyś opuszczonych i zaniedbanych. Autorka rozprawy ukazuje w sposób bardzo szczegółowy przeszłość miasta, przeszłość tą szpitalną i naukową, przechodząc stopniowo do głównego tematu – działalności klinik ginekologii i położnictwa w ramach nowo utworzonej Akademii Medycznej. Przedstawia wszelkie zmiany organizacyjne, prezentuje działalność społeczną, dydaktyczną i naukową, która w latach 80. XX w. na tyle jest już rozwinięta, że tamtejsi lekarze naukowcy postanawiają dokonać pierwszy raz w Polsce tego co uczyniła nauka zaledwie parę lat wcześniej na zachodzie. Chodzi o pionierskie badania nad „in vitro”, które w konsekwencji doprowadzają do osiągnięcia zamierzonego celu. W 1987 r. to w Białymstoku, po raz pierwszy w Polsce, w Klinice Ginekologii i Położnictwa przyszło na świat dziecko urodzone z zapłodnienia pozaustrojowego. Wydarzenie to, i słusznie, było na tyle spektakularne w opinii Autorki rozprawy, że postanowiła kolejny rozdział poświęcić twórcom tego wydarzenia. I to osiągnięcie, choć w pracy nie było to bezpośrednio podkreślone, uczyniło temat oryginalnym, nietuzinkowym i godnym opracowania naukowego.

Zajmijmy się teraz stroną techniczną rozprawy doktorskiej mgr Marty Piszczatowskiej.

Praca została podzielona na pięć rozdziałów nie licząc obowiązkowych w rozprawach naukowych: wstępu, wniosków, bibliografii, aneksów, streszczenia, spisów tabel, fotografii, skrótów itp.

Wstęp rozprawy, wydaje się dość obszerny, jak już wspomniałam, zawiera omówienie nawiązujące do historii położnictwa i ginekologii sprzed 1950 r. Autorka szczegółowo prezentuje zagadnienia związane z historią zarówno położnictwa jak i rozwoju nauk o chorobach kobiecych. Porusza też kwestię rozwoju zainteresowania człowieka pochodzeniem życia ludzkiego, od czasów najdawniejszych. W pierwszej części wstępu skupia się też nad rozwojem idei szpitalnictwa. Wszystko to czyni chcąc zaprezentować ciągłość postępu nauk i czyni to w miarę sprawnie, choć miejscami, zmusza czytelnika do powrotu do wcześniej przedstawionego tekstu. Brakuje niekiedy nowego akapitu, kiedy rozpoczyna się nową myśl, czy też wręcz przeciwnie, zdania sugerującego kontynuowanie danej myśli.

Prezentacja dziejów szpitalnictwa tym razem na terenie Białegostoku z uwzględnieniem problematyki rozwoju ginekologii i położnictwa (s. 15-39), stanowiąca wyodrębnioną część wstępu, wydaje się jednak zbyt obszerna, choć niewątpliwie interesująca i podkreślająca bogatą historię tego miasta. Bardziej czytelne byłoby skupienie się na interesujących Autorkę zagadnieniach (położnictwo, ginekologia), bez omawiania historii poszczególnych szpitali działających w Białymstoku.

Konstrukcja pracy, przyjęta przez Autorkę, to następnie prezentacja (II) „założeń i celów pracy”, które sformułowane zostały w sposób prawidłowy. Mgr Marta Piszczatowska wyjaśnia daty chronologiczne wyznaczone jako cezura badań, motywuje również swój wybór tematu, wyjaśniając na czym polega jego oryginalność.

W części III – autorka prezentuje „Materiał i metody”, w której po krótko przedstawia wykorzystane w pracy metody badawcze a następnie przechodzi do omówienia literatury źródłowej i opracowań. Autorka korzystała ze zbiorów archiwalnych różnych archiwów państwowych w Białymstoku, archiwów uczelnianych m.in. w AUB, WUM, GUM czy Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich; dalej muzeów uczelnianych w Białymstoku, Warszawie i Gdańsku a także ze Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej mieszczącej się w Warszawie. Dodatkowym źródłem wiedzy były również artykuły pochodzące z prasy medycznej badanego okresu. W rozprawie wykorzystano również źródła wspomnieniowe w formie pisanej ale też przekazywanej ustnie. Całość uzupełniają opracowania oraz tzw. literatura anglojęzyczna (s. 43). W tym miejscu, jeśli nie wymienia się w tekście przynajmniej podstawowych pozycji, należałoby uczynić to w przypisie, bądź odnieść się do piśmiennictwa zamieszczonego na końcu pracy czyli bibliografii. Pewny

niedosyt odczuwa się również przy omawianiu literatury naukowej dotyczącej historii położnictwa i ginekologii XX w. (s. 42). Autorka wymienia główną pracę prof. Edmunda Waszyńskiego, która w istocie rzeczy jest podstawowym opracowaniem, jednak nie należy pomijać innych prac a omawiających dzieje poszczególnych katedr i klinik położnictwa i ginekologii w okresie powojennym m.in. we Wrocławiu, Poznaniu, Bydgoszczy czy w Warszawie. (prace T.Heimratha, J. Robaczyńskiego, A.Wilczyńskiego, L. Marianowskiego, W. Szymańskiego, J. Burczyka, A. Gustowskiego). Powyższe opracowania spisane są w postaci artykułów prasowych, jednak i one stanowią dorobek nauki i mogą wnieść wiele informacji w przypadku tzw. „milczenia źródła” odnośnie do badań na własnym terenie. Jak mniemam, większość wymienionych przeze mnie nazwisk nie jest obca Autorce (lektura spisu bibliografii), jednakże w tym przypadku dobór prezentowanych opracowań (bibliografia) został zawężony do kwestii położnictwa i ginekologii w Białymstoku w okresie powojennym. Uwagę zwraca również niejasność sformułowania jakoby profesorowie Ryszard Gryglewski czy Andrzej Śródka byli autorami wymienionych w przypisie publikacji. Z zapisu wynika, iż byli redaktorami cytowanych prac zbiorowych. Uwaga ta dotyczy dokładniejszego precyzowania zapisu, co jest istotne w pracach naukowych. Poza tym na temat zasłużonych ginekologów polskich pisali również wspomniany już prof. Edmund Waszyński i M. Obara w 1991 r. w pracy *Sylwetki zasłużonych ginekologów polskich*, warto było również i wspomnieć o tej pozycji.

Inne spostrzeżenia dotyczą pojawiających się drobnych błędów stylistycznych (np. „... teksty o naturze popularnej” s. 44), kolokwializmów czy po prostu błędnego zapisu (jak w przypadku zapisu śląskiej Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich, gdzie mylnie wstawiono dużą literę w wyrazie „śląska” sugerując tym samym inną uczelnię, s. 43)

Powyższe uwagi są głównie techniczne, jednak wskazują na pewien nieład w samej konstrukcji pracy. Warto jednak zaznaczyć, że przyjęty przez Autorkę, a obowiązujący na Wydziale Nauk o Zdrowiu układ graficzny części wprowadzającej pracy wprowadza chaos, bowiem wszystko to, co do tej pory autorka przedstawiła w poszczególnych punktach I-III, w pracach humanistycznych (a takową jest przedstawiona do oceny dysertacja doktorska) winna znaleźć miejsce w tzw. wstępie. Uniknięto by zastosowania powtarzanej numeracji poszczególnych części pracy. Niejasny jest również punkt IV, tzw. Wyniki (s. 46), które w pracy zostały jedynie zasygnalizowane.

Dalszy układ pracy nie budzi większych uwag pod względem konstrukcji; został utworzony z zachowaniem chronologii wydarzeń. Pozwala na uchwycenie stopniowo

zachodzących zmian w rozwoju położnictwa i ginekologii po utworzeniu Akademii Medycznej w Białymstoku w 1950 r.

Praca składa się z pięciu zasadniczych rozdziałów. W rozdziale I omówiono genezę oraz powstanie Akademii Medycznej w Białymstoku. Opisano pierwsze lata działalności AMB w zniszczonym po II wojnie światowej mieście. Rozdział II obejmuje lata 1953-1971, w nim scharakteryzowano Katedrę i Klinikę Ginekologii i Chorób Kobietych AMB. W III rozdziale przedmiotem zainteresowania był Instytut Położnictwa Akademii Medycznej w Białymstoku działający od 1971 do 1987 r. Rozdział IV poświęcony został zagadnieniu przeprowadzenia pierwszego w Polsce zapłodnienia pozaustrojowego, którego dokonano 12 listopada 1987 r. w Klinice Ginekologii AMB. W kolejnym rozdziale V przedstawiono najważniejsze postaci białostockiego położnictwa i ginekologii, które „tworzyły Katedrę i Klinikę Położnictwa i Chorób Kobietych, a następnie Instytut Położnictwa AMB”. Pracę kończą Wnioski, Aneksy, Bibliografia, wykaz skrótów, spis tabel, fotografii itp.

Moje uwagi do kolejnych rozdziałów dotyczą głównie błędów technicznych, m.in. nieprawidłowego zapisu dużą czy małą literą w wyrazach np. minister zdrowia, rektor, dyrektor administracyjny, prorektor ds. klinicznych, profesor, klinika, koło studenckie „Wydziały Lekarskie” (s. 85) itp. Ponadto: nadmiernie wykorzystywanych cytatów, braków przypisu do cytatów (s. 64-66; 98-106 i inne), czy powtórzeń wyrazowych. Posługiwanie się cytatami zwłaszcza źródłowymi jest niezwykle cenne dla czytelnika jednak nie mogą one przysłać ogólnej przesłanki autorskiej wypowiedzi. Autorka nie ustrzegła się drobnych błędów stylistycznych czy stosowania kolokwializmu, (np. „...przychodnia opiekowała się pacjentkami...” s. 92; „Instytut prowadził zajęcia...” s. 140; „Instytut wysyłał...”), którego w pracach naukowych należy go unikać.

Na s. 82. w zdaniu - „Z głębszej analizy zgonów wynikało, że udział „babeł” poważnie zwiększał śmiertelność okołoporodową kobiet” –zabrakło tu odniesienia do wspomnianej analizy zgonów w badanym okresie. W dalszej części wypowiedzi Autorka podkreśla dalsze zasługi lekarzy w dziedzinie ograniczania śmiertelności kobiet z różnych powodów, jednak brakuje tam przytoczenia danych statystycznych potwierdzających ów stan rzeczy. Autorka powoływała się, (co też udokumentowała to w przypisie), na wypowiedź prof. Soszki, jednak nie należy zapominać, że do źródeł należy podchodzić krytycznie. Podobna sytuacja nastąpiła na s. 135. Autorka ocenia działalność Instytutu, cytując opinię jej dyrektora, brakuje odniesienia się do szerszej statystyki porównawczej. Jeśli takowa nie mogła być przeprowadzona, należało o tym napisać.

Pewne obawy co do poprawności zapisu mogą wzbudzić wymieniane na s. 119-121 stopnie i tytuły pracujących w danej klinice lekarzy. Należałoby wyjaśnić w przypisie co oznacza stopień „dr med.,” „lek. med.,” bowiem tego typu stopnie obecnie nie istnieją ale może istniały? Czy może są to tytuły zwyczajowe? Dla porównania odmiennie wygląda podobny spis lekarzy na ss.123-124, gdzie pojawia się stopień „dr n. med.” obowiązujący także obecnie. Wątpliwości te należałoby wyjaśnić.

Kolejna uwaga dotyczy braku podania źródła do przypisów 198-200 - gdzie przywołano szereg danych statystycznych – zabrakło w przypisach informacji o źródle. Inne spostrzeżenie także w kwestii przypisów odnosi się do zapisu źródeł archiwalnych – w archiwaliach nie podaje się stron czy strony omawianego dokumentu lecz kolejność kart, czyli tzw. „k”.

Jeszcze jedno spostrzeżenie dotyczy użycia wyrażenia „po wyzwoleniu...” użytego przez doktorantkę na ss. 216 i 252 pracy doktorskiej. Wydaje się, że Autorka nie zachowała dystansu do źródła, jakim były dokumenty czy chociażby wspomnienia lekarzy, którzy o pierwszych latach po zakończeniu wojny dość często i „zwyczajowo” mówili o okresie „po tzw. wyzwoleniu” ulegając ówczesnej propagandzie politycznej.

Na zakończenie warto wspomnieć o tzw. literówkach w części – Wnioski, która nie powinna mieć miejsca a utrudnia zrozumienie całości.

Niewątpliwą zaletą prezentowanej pracy doktorskiej są jej bardzo obszerne Aneksy (s. 282-364), a w szczególności spisy składów osobowych Kliniki Położnictwa i Chorób Kobięcych w latach 1953-1987 czy Statystyki z działalności Kliniki Położnictwa i Chorób Kobięcych w latach 1954-1958. Równie ciekawe i cenne pod względem źródłowym było przytoczenie przemówienia wykładu inauguracyjnego prof. Stefana Soszki dnia 1 października 1954 roku *Społeczne i naukowe zdobycze położnictwa w Polsce Ludowej*.

Pracę doktorską kończy bibliografia. Układ jej wzbudza sporo wątpliwości z punktu oceniającego ją historyka. O ile punkt 1 - źródła archiwalne - są przedstawione prawidłowo (choć niejasny wydaje się zapis akt „*Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej 1918-1939; sygn. 15, 644, 139*” – wydaje się, że Autorka miała na myśli akta Ministerstwa Opieki Społecznej 1918-1939 o sygn. 15 dalej: Ministerstwo Zdrowia 1944-1960 o sygn. 644 oraz Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej o sygn. 1939), o tyle przy kolejnych podziałach należałoby wprowadzić kilka zmian.

Do źródeł drukowanych należałoby zaliczyć również *Skład osobowy i spis wykładów...* poz. 68-71. Podobnie należałoby postąpić z poz. 31 - *Kto jest kim w polskiej medycynie. Informator biograficzny*, Warszawa 1987.

Tzw. „Opracowania drukowane” i wyszczególnienie podziału na artykuły i znów opracowania jest mało czytelne. Poza tym wśród wymienionych artykułów występują pozycje, które z powodzeniem należałoby zaliczyć do źródeł drukowanych – artykułów nie zaś opracowań. Mam tu na myśli m.in. prace autorstwa prof. Soszki wydawane w badanym przez Autorkę okresie.

Podsumowując powyższe rozważania na temat pracy doktorskiej mgr Marty Piszczatowskiej należy podkreślić ogromny trud w przygotowanie powyższej dysertacji. Zarówno temat jak i wyznaczona cezura czasowa wymagała wnikliwej kwerendy źródłowej w archiwaliach państwowych ale też i tym uczelnianym. W mojej ocenie Autorka sprostała stawianym zadaniom, a stawiane przez siebie cele pracy zostały w pełni osiągnięte. Wymienione przeze mnie wcześniej uwagi, jak już wspomniałam, są w większości przypadków techniczne i należałoby je poprawić a wszystkie sporne kwestie wyjaśnić w przypadku decyzji o wydaniu drukiem powyższej monografii.

Reasumując, stwierdzam, że rozprawa mgr Marty Piszczatowskiej pt. **„POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA NA AKADEMII MEDYCZNEJ W BIAŁYMSTOKU W LATACH 1950 – 1987”** spełnia warunki dysertacji na stopień doktora i wnoszę o dopuszczenie jej autorki do dalszych etapów przewodu na stopień naukowy doktora nauk o zdrowiu.

A handwritten signature in black ink, reading "M. Paciorek". The signature is written in a cursive style with a prominent loop at the end of the last name.